

Tak się piasek staje szkłem

■ Jak powstaje szkło, jakie ma zastosowanie i właściwości – tego wszystkiego można się dowiedzieć w Muzeum Okręgowym w Sandomierzu. Na wystawie są między innymi: piec do wytopu szkła, surowce do jego produkcji, fragmenty zabytkowych butelek, a nawet luneta, za pomocą której można zajrzeć na teren klasztoru dominikanów. Ekspozycję uzupełniają multimedia.

Interaktywna wystawa zatytułowana „Od piasku do szkła. Historia – technologia – zastosowanie” jest owocem współpracy Muzeum Okręgowego w Sandomierzu z **NSG Group** w Polsce, właścicielem działającej w mieście firmy **Pilkington**. Ekspozycja obejmuje narrację historyczną, opowiada także o samym procesie technologicznym wytwarzania szkła. Interaktywny i multimedialny charakter prezentacji pozwala w prosty i interesujący sposób objaśnić etapy powstawania szklanej tafli oraz szerokie możliwości zastosowania jej w codziennym życiu.

Na potrzeby ekspozycji stworzona została replika pieca, który stoi w **hucie w Sandomierzu**. Jest lustro weneckie i bardzo wytrzymałe tafle szklane wykorzystywane w wystawiennictwie. Można zobaczyć składniki potrzebne do produkcji szkła, ale też przekonać się, że ma ono mniej oczywiste zastosowania, na przykład w farbach i kosmetykach.

– Jest to wystawa interaktywna. Można dotykać ciepłych szyb i sprawdzać, jakie jest przewodnictwo cieplne szkła, poczuć wysoką temperaturę z pieca, stanąć czy podskoczyć na szkle i przekonać się, jaką ma wytrzymałość, usłyszeć dźwięk z filmu i prezentacji pokazywanych na monitorach. Twórcy wystawy starali się, aby oddziaływała ona na wszystkie zmysły, którymi człowiek odbiera rzeczywistość. Jej przygotowanie, nie ukrywam, było sporym wyzwaniem – powiedział Dominik Kacper Płaza, dyrektor Muzeum Okręgowego w Sandomierzu.

Na wystawie są również eksponaty pochodzące z muzealnych zbiorów. Przekazały je wszystkie działy, a ich wspólnym mianownikiem jest to, że są wykonane ze szkła. Są to naczynia kosmetyczne należące do Jarosława Iwaszkiewicza, karafki z I połowy XX wieku, biżuteria ze szkła z elementem krzemienia pasiastego, naczynie na medykamenty ze składu aptecznego Kazimierza Targowskiego, przyrząd do pomiaru OB będący



Na potrzeby wystawy stworzono replikę pieca do wytopu szkła.

Fot. arch.

niegdyś własnością doktora Wojciecha Lipowskiego, a także fragmenty butelek na wino z XVIII stulecia, znalezione w Sandomierzu.

Na zwiedzających czeka zabawa – w szukaniu ukrytego eksponatu. Mogą oni również przez lunetę obejrzeć szklaną ławeczkę podarowaną przez **NSG Group** ojcom dominikanom.

Ryszard Jania, prezes **Pilkington** Automotive Poland podkreślił w czasie wernisażu, że firmie zależy na tym, aby Sandomierz był kojarzony ze szkłem. Służyła temu już wystawa prezentowana na starówce w ubiegłym roku. Takie skojarzenia mają nasuwać także szklane ławeczki rozstawione na staromiejskim Rynku i obok dominikańskiego klasztoru przy ulicy Staromiejskiej.

Produkcja szkła w Sandomierzu ma bogatą, sięgającą lat 30. XX wieku historię. Wtedy powstała huta szkła. Obecnie w zakładzie produkowane jest szkło wykorzystywane w budownictwie oraz szyby samochodowe.

Wystawa będzie prezentowana w Zamku Królewskim do grudnia.

(mp)